

# Janusz Szulist

---

## Źródła solidarności na przykładzie "Orędzia na światowy dzień pokoju 2014" papieża Franciszka

---

Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie 21, 283-296

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŹRÓDŁA SOLIDARNOŚCI NA PRZYKŁADZIE ORĘDZIA NA ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU 2014 PAPIEŻA FRANCISZKA

### Wstęp

W swoim pierwszym *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* obecny hierarcha ze Stolicy Piotrowej porusza problematykę braterstwa. Kształtowanie w świecie ładu odpowiadającego porządkowi Bożemu jest możliwe jedynie w ramach relacji braterstwa z bliźnimi. Budowanie owego braterstwa posiada jednak nie tylko uzasadnienie teologiczne, określane w relacji do Boga, ale nade wszystko osobowe (ludzkie). Papież wskazuje bezpośrednio na naturę społeczną człowieka, której urzeczywistnianie skutkuje powstawaniem i rozwojem wspólnot oraz szerszych społeczności w realnym stopniu skoncentrowanych wokół dobra osoby<sup>2</sup>. Braterstwo wynikające z Bożego ładu i odpowiadające jednocześnie uwarunkowaniom natury człowieka stanowi zatem fundament zasad życia społecznego, w tym również źródło solidarności<sup>3</sup>. Papież Franciszek zasadniczo odwraca przyporządkowanie braterstwa względem solidarności<sup>4</sup>. Zgodnie z dominującą perspektywą personalistyczną wskazuje więc na pierwszeństwo doświadczenia „my” przed solidarnością stanowiącą gwarancję odniesień międzyosobowych. Henryk Skorowski, analizując problematykę omawianej zasady w nauczaniu Jana Pawła II, przypomina, iż właśnie owa zasada warunkuje obopólne poznanie międzyosobowe. Stanowi również skuteczny środek zaradczy zabezpieczający przed wszelkimi formami instrumentalizowania obywateli w ramach ideologii bądź już dokonanych niesprawiedliwości występujących w świecie polityki, gospodarki czy kultury<sup>5</sup>.

Przedmiotem analiz zawartych w niniejszym artykule jest analiza genezy solidarności z perspektywy papieskiego nauczania zaprezentowanego w *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2014*. Publikacja jest podzielona na dwie części. Tematyka pierwszego rozdziału oscyluje wokół koncepcji solidarności w kontekście dobra wspólnego, stanowiącej nawiązanie do zagadnień zawartych w *Sollicitudo rei socialis*. Natomiast

<sup>1</sup> Ks. dr hab. Janusz Szulist prof. WSKS WT UMK w Toruniu, adres do korespondencji: Aleja Cystersów 2, 83-130 Pelplin, e-mail: szulist@umk.pl.

<sup>2</sup> Franciszek, „*Braterstwo podstawą pokoju i drogą do niego*” *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2014*, (OŚDP), „L'Osservatore Romano” (OR) (2014), nr 1, s. 4-10; Tenże, *Święto wiary i braterstwa*, OR (2013), nr 10, s. 50.

<sup>3</sup> OŚDP, 4.

<sup>4</sup> Z. Waleszczuk, *Globalizacja solidarności. Solidarność odpowiedzią na wyzwania procesów globalizacji w świetle nauczania społecznego Jana Pawła II*, Wrocław 2007, s. 187.

<sup>5</sup> H. Skorowski, *Solidarność*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 474.

część druga jest poświęcona źródłom koncepcji solidarności autorstwa papieża Franciszka, a więc moralnie uporządkowanej aktywności ludzkiej oraz zagadnieniu pokoju Chrystusowego.

### 1. Solidarność w kontekście dobra wspólnego – koncepcja solidarności

Tadeusz Borutka, wyjaśniając etymologię pojęcia *solidarność*, wskazuje na łacińskie *in solidum*. Ów termin wyraża wzajemną odpowiedzialność korelującą z takimi zachowaniami, jak: „zgodność w postępowaniu i dążeniach, jednomyślność oraz wspieranie się wzajemnie”. Solidarność w swojej istocie jest potwierdzeniem naturalnej troski, jaką winni darzyć się nawzajem ludzie, przyjmując za fundamentalny wyznacznik godność i prawa człowieka<sup>6</sup>. W swoim nauczaniu dotyczącym omawianego pojęcia Franciszek przyjmuje wprawdzie za punkt wyjścia fundamentalne doświadczenie interpersonalne, niemniej przywołuje również określenie solidarności zawarte w *Sollicitudo rei socialis* Jana Pawła II. „Nie jest więc ona [tzn. solidarność – J.S.] tylko nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozrzewnieniem wobec zła dotyczącego wielu osób, bliskich czy dalekich. Przeciwnie, jest to mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”<sup>7</sup>. Na podstawie tego typu określenia specyfiki zasady solidarności można wyróżnić pewną konsekwencję, stanowiącą jednocześnie konkretyzację papieskiego rozumienia życia społecznego. Owa konsekwencja dotyczy relacji pomiędzy dobrem wspólnym a dobrem osobowym. Papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* w następujący sposób określił ową zależność: „(...) z racji tego najgłębszego powiązania z naturą ludzką, dobro wspólne pozostaje całe i nieskażone tylko wtedy, gdy uwzględniwszy istotę i rolę dobra wspólnego, bierze w nim pod uwagę dobro osoby”<sup>8</sup>. Stanisław Kowalczyk wskazuje na ontyczny i bezwarunkowy charakter zależności pomiędzy solidarnością a dobrem wspólnym. Dążenie do dobra wspólnego w ramach społeczności rzutuje na charakter funkcjonowania solidarności. Na mocy przyporządkowania danej wspólnoty do dobra człowiek jako osoba jest w stanie wykroczyć poza partykularne interesy i inwestować swój wysiłek w dzieła służące rozwojowi całej społeczności. W ten sposób wzrasta również poziom obiektywności czynów i celów działania osób ludzkich<sup>9</sup>.

Niemniej na podstawie nauki społecznej Kościoła w kwestii skoncentrowania dobra wspólnego na dobru osobowym należy przestrzec przed jednostronnymi ujęciami,

<sup>6</sup> T. Borutka, *Spoleczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*, Kraków 2004, s. 124; zob. również: Franciszek, *Komu przeszkadza solidarność?*, OR (2013), nr 11, s. 26.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (SRS), w: Jan Paweł II, *Encykliki*, Kraków 1996, t. 1, s. 38.

Franciszek powołuje się na fragmenty owej encykliki, określając charakter solidarności. Na podstawie odwołań do nauczania jednego ze swoich poprzedników obecny hierarcha stwierdza istnienie naturalnego skorelowania omawianej zasady z dobrem wspólnym. OŚDP 2014, 4.

<sup>8</sup> Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris” O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności* (PT), Kraków 2003, 55.

<sup>9</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994, s. 257.

znieszczałającymi życie społeczne. Na owe niepokojące tendencje zwraca uwagę Jerzy Koperek. Nie można więc zredukować dobra wspólnego do wymiaru instytucji, władzy czy nawet sumy wartości, którymi kierują się w swoim życiu obywatele<sup>10</sup>. W tychże przypadkach można mówić co najwyżej o instytucjonalno-instrumentalnym charakterze dobra wspólnego<sup>11</sup>. Muszą natomiast istnieć także uwarunkowania sprzyjające godnej egzystencji człowieka<sup>12</sup>. Dobra wspólne dotyczy więc w swojej istocie jednostki postrzeganej całościowo: „prawdziwe dobro wspólne polega przede wszystkim na poszanowaniu praw i obowiązków ludzkiej osoby”<sup>13</sup>. Elementem esencjalnym dobra wspólnego jest osoba, której niepodważalna wartość winna być zachowana w każdym z aspektów życia we wspólnocie społecznej.

Analizując kwestię dobra wspólnego, nie można pominąć cechy powszechności, charakteryzującej omawianą zasadę. Już w encyklice *Pacem in terris*<sup>14</sup>, a następnie w *Populorum progressio*<sup>15</sup>, pojawiają się stwierdzenia, iż w społeczności winno być zachowane dobro każdej jednostki. Ludzie posiadają niezbywalne prawo do życia w godnych warunkach z uwagi na fakt, iż są osobami. Owa godziwość w równym stopniu odnosi się do ciała, jak i do duszy. Człowiek jest bowiem istotą cielesno-duchową, w ramach której czynnik materialny i niematerialny wzajemnie się uzupełniają<sup>16</sup>.

## 2. Fundament solidarności

Pozostając wiernym przyjętej przez Franciszka koncepcji solidarności, należy wyróżnić dwa czynniki kształtujące braterskie współdziałanie w społeczeństwie. Pierwszym tego typu czynnikiem jest sam człowiek postrzegany z perspektywy podejmowanych aktywności. Za sprawą działań poznawczych jednostka dokonuje aktów, które budują więź w ramach wymiany informacji i stanowią formy realizacji uprzednio zdefiniowanych celów. W toku podejmowanych czynów pojawia się zasada odpowiedzialności dotycząca skutków działania, jak też będąca przejawem troski o drugiego człowieka. Kolejnym czynnikiem, składającym się na fundament solidarności, jest pokój Chrystusowy. Wierzący są zobligowani do niesienia bliźnim daru pokoju, co wyraża obowiązek misyjny. W każdym ze swoich aspektów pokój Chrystusowy stanowi potwierdzenie ogromu miłości, jaką Bóg żywi względem stworzenia.

<sup>10</sup> J. Koperek, *Dobro wspólne*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 143.

<sup>11</sup> J. Krucina, *Dobro wspólne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1379.

<sup>12</sup> *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (KDK), w: *Sobór Watykański II: konstytucje. dekryty. deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, 26.

<sup>13</sup> PT 60.

<sup>14</sup> Tamże, 56.

<sup>15</sup> Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym-Lublin 1987, 14.

<sup>16</sup> PT 59.

## 2.1. Aktywność jednostek

W określeniu źródeł zasady solidarności fundamentalną rolę odgrywa moralnie poprawne zaangażowanie jednostek. Człowiek z istoty swojej jest nastawiony na działanie, wyrażające tym samym osobowość jednostki. Cel aktywności ludzkiej stanowi oczywiście dobro odpowiadające w równej mierze uwarunkowaniom natury, jak też porządkowi Bożemu w świecie: „Zasadą ludzkiej działalności jest to, aby zgodnie z planem i wolą Bożą odpowiadała ona rzeczywistemu dobru rodzaju ludzkiego i człowiekowi, jako jednostce i jako członkowi społeczności, pozwalala na rozwijanie i wypełnianie jego integralnego powołania”<sup>17</sup>. Człowiek funkcjonuje zatem w wielorakich układach odniesień, w ramach których występują zarówno elementy fizyczne, jak też niematerialne. Ponadto jednym z zagadnień nauczania Soboru Watykańskiego II są wnioski, iż dobra doczesne ukierunkowują na wymiar nieskończoności, natomiast uporządkowane korzystanie z materii gwarantuje osobie ludzkiej dostąpienie szczęśliwości wiecznej. W omawianym kontekście, a ściślej w jego aspekcie duchowym, wskazuje się na proces objawiania człowiekowi chwały Bożej poprzez dzieła stworzone<sup>18</sup>. Papież Franciszek zwraca uwagę, iż w ten sposób świat zyskuje jakość nowego stworzenia<sup>19</sup>.

Zaangażowanie jednostek, zawierające się w istocie zasady solidarności, może posiadać zarówno pozytywne, jak i negatywne ukierunkowanie. Pozytywne ukierunkowanie dotyczy w pierwszej kolejności omawianego już wzrastania w człowieczeństwie, które w opinii Benedykta XVI jest ukonstytuowane na miłości społecznej. „Jedynie dzięki miłości, oświeconej światłem rozumu i wiary, możliwe jest osiągnięcie celów rozwoju bardziej ludzkich i humanizujących”<sup>20</sup>. To właśnie miłość społeczna stanowi zasadę, która inspiruje do działania. Stanisław Olejnik mówi o jej „ożywiający i kierowniczym” wpływie na „osobowe racje moralne człowieka”. Również miłość uzdalnia człowieka do transcendowania siebie w kierunku coraz pełniejszego uczestnictwa w Bożym życiu<sup>21</sup>. W ramach pozytywnego ukierunkowania kwestii zaangażowania jednostek pojawia się również czynnik współzależności, a więc wzajemnych powiązań w ramach społeczeństwa. Osoby wchodzą w różnego rodzaju relacje, których elementem cząstkowym jest poczucie odpowiedzialności za bliźniego. Autorzy *Kompendium nauki społecznej Kościoła* bezpośrednio wskazują na fakt, iż wzajemna odpowiedzialność oznacza „wspieranie osoby oraz jej podstawowych praw”. Każda jednostka posiada zatem niezbywalny przywilej, jaki stanowi prawo do godnej egzystencji, co w pewnym stopniu jest warunkowane już na poziomie międzyosobowej wymiany<sup>22</sup>. Urzeczywistnianie owego prawa staje się tym skuteczniejsze, im bardziej jednostki są

<sup>17</sup> KDK, 35.

<sup>18</sup> Tamże, 36.

<sup>19</sup> OŚDP, 3.

<sup>20</sup> Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate” Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Kraków 2009, 9.

<sup>21</sup> S. Olejnik, *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławek 2000, s. 48.

<sup>22</sup> Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (KNSK), Kielce 2005, s. 166.

zdolne do wczucia się w sytuację drugiego człowieka, wymagającą zaradzenia konkretnej formie niesprawiedliwości społecznej<sup>23</sup>. Ową kwestię szczególnie dobitnie akcentuje papież Franciszek<sup>24</sup>. Niemniej współzależność oznacza nie tylko współodpowiedzialność, ale obejmuje również wzajemne warunkowanie się procesów zachodzących wewnątrz społeczności, jak też między wspólnotami. Działanie jednostek i wspólnot skutkuje zmianą postaw oraz zachowań. W nauczaniu Jana Pawła II dominuje pogląd, iż charakter zmian winien zmierzać ostatecznie ku afirmacji człowieka bez względu na jego pochodzenie, aktualne stanowisko czy też możliwości rozwojowe<sup>25</sup>.

Zaangażowanie jednostek może posiadać również ukierunkowanie negatywne, równoznaczne w nauce Franciszka z uprzedmiotawianiem bliźnich<sup>26</sup>. Kluczowe znaczenie mają w tymże kontekście sytuacje grzechowe, urzeczywistnianie zła, patologii oraz niegodnych człowieka warunków życia. Na mocy posiadanych władz osoba posiada możliwość wykraczania „przeciw rozumowi, prawdzie, prawemu sumieniu, miłości bliźniego”. Każde z nieprawidłowych moralnie zachowań człowieka bezpośrednio skutkuje kształtowaniem różnorodnych podziałów w wymiarze wspólnotowym. Autorzy *Katechizmu Kościoła Katolickiego* wskazują w przypadku grzechów na działania skierowane wprost przeciwko solidarności. Stworzenie podważa wówczas miłość jako zasadniczy wyznacznik więzi i motyw ku doskonaleniu się w świecie<sup>27</sup>. Skutki grzechów dotyczą innych, stąd też można mówić o grzechach społecznych, których specyfikę w następujący sposób określił Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia*: „Mówiąc o grzechu społecznym, trzeba przede wszystkim uznać to, że ze względu na ludzką solidarność, równie tajemniczą i niepojętą, co rzeczywistość i konkretną, grzech każdego człowieka w jakiś sposób dotyka innych”<sup>28</sup>. W przypadku grzechów społecznych ujawnia się tzw. logika zstępująca, określająca zakres oddalania się człowieka od Boga, a więc od doskonałości, będącej naturalnym celem rozwoju chrześcijanina, powołanego wszak do ciągłego wzrastania w doskonałości<sup>29</sup>. Skutkiem społecznego oddziaływania grzechów jest kształtowanie ich struktur. W tejże jednak kwestii z całą stanowczością Jan Paweł II przypomina, iż każde – nawet najbardziej zdeprawowane – środowisko nie zwalnia człowieka z obowiązku bycia odpowiedzialnym za bliźniego, a także z zachowania postulatów sprawiedliwości wobec Boga. Jednostka jest bowiem autorem aktów oraz bierze na siebie ich konsekwencje<sup>30</sup>.

Negatywny aspekt solidarności, wyrażający się w grzechach dotyczących egzystowania w społeczeństwie, wymaga często wspólnotowego przeciwdziałania. Jak wskazuje Jan Paweł II, skutkiem struktur grzechowych jest kult takich elementów życia

<sup>23</sup> H. Skorowski, *Solidarność...*, s. 474.

<sup>24</sup> OŚDP, 1.

<sup>25</sup> H. Skorowski, *Solidarność...*, s. 475.

<sup>26</sup> OŚDP, 4.

<sup>27</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK), Poznań 2009, 1849.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia”* (ReP), w: Jan Paweł II, *Adhortacje*, Kraków 1996, t. 1, 16; KNSK, 119.

<sup>29</sup> Rep, 16.

<sup>30</sup> SRS, 36.

społecznego, jak: „pieniądz, ideologia, klasa i technologia”<sup>31</sup>. Współczesna złożoność problematyki egzystencji we wspólnocie społecznej sprawia, iż tak negatywnych zjawisk nie można przezwyciężyć w pojedynkę. Autorzy *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wskazują więc na powszechność zbawienia, które decyduje ostatecznie o realizmie doświadczenia człowieka. „Nauka o powszechności grzechu nie powinna być jednak oderwana od świadomości powszechności zbawienia dokonanego w Jezusie Chrystusie. Rozerwanie tego związku powoduje fałszywy lęk przed grzechem i pesymistyczne postrzeganie świata i życia, co skłania do lekceważenia kulturalnych i cywilizacyjnych zdobyczy człowieka”<sup>32</sup>. Moc odkupienia stanowi dla osoby źródło nadziei, iż łaska jest silniejsza od grzechu<sup>33</sup>. Oczyszcza bowiem ludzkie serce i sprawia, iż stworzenie staje się godne, by uczestniczyć wspólnie z bliźnimi w Bożej miłości. Owa miłość inspiruje następnie do przebaczenia, dzięki czemu kształtowana jest sprawiedliwość w realiach społecznych<sup>34</sup>.

## 2.1. Pokój Chrystusowy

Zbawienie, które objawił człowiekowi Jezus, stanowi wyraz pokoju. Idea ładu Bożego jest zatem obecna w Ewangelii jako nauce Chrystusa. Ową ideę potwierdzają ponadto niezwykle czyny bądź zjawiska, czyli cuda i znaki. Niemniej orędzie o pokoju nie można ograniczać jedynie do wymiaru życia wewnętrznego, a właściwie przeżyć jednostki. Z owym orędziem jest bowiem związany obowiązek misyjny, a więc zadanie wypełniania świata nauką Chrystusa zsyłającą człowiekowi pokój. Orędzie Chrystusowe w ogólności, ujmowane istotowo, dotyczy miłości. Franciszek w swoim nauczaniu o pokoju wskazuje zatem na charakter odniesień międzyosobowych, które winny odznaczać się pragnieniem jedności i życzliwości, zarówno w zakresie mikro, jak i makro.

### 2.2.1. Misyjny charakter pokoju

W omawianym orędziu papież Franciszek zwraca uwagę na koncepcję pokoju jako przymierza, które najpełniej urzeczywistniło się w Osobie Chrystusa i które zmierza ostatecznie do pojednania całej ludzkości pomiędzy sobą oraz w stosunku do Boga. „Jak czytamy w Liście do Efezjan, Jezus Chrystus jest tym, który w sobie dokonuje pojednania wszystkich ludzi. On jest pokojem, bo z dwóch ludów uczynił jeden i zburzył oddzielający je mur, to znaczy wrogość. On utworzył sobie jeden lud, jednego nowego człowieka, jedną nową ludzkość (por. 2,14-16)”<sup>35</sup>. Idea pokoju Chrystusowego zmierza w swojej istocie do kształtowania jedności ponad wszelkimi podziałami

<sup>31</sup> Tamże, 37; OŚDP, 4.

<sup>32</sup> KNSK, 120.

<sup>33</sup> Tamże, 121.

<sup>34</sup> KKK, 1989.

<sup>35</sup> OŚDP, 3; Tenże, *Miłość braterska świadczy o obecności Chrystusa wśród nas*, OR (2013), nr 6, s. 46.

i ograniczeniami<sup>36</sup>. Słowo Boże, generujące gesty przebaczenia, obejmuje swym zasięgiem wszystkich ludzi zdolnych do postępowania drogą miłości. W aspekcie dzieła pojednania zrealizowanego przez Chrystusa tracą rację bytu wszelkie przeciwności antagonizujące życie społeczne w każdym z jego wymiarów<sup>37</sup>. Element nauczania Kościoła w kwestii pokoju będącego pojednaniem jest naznaczony obowiązkiem misjonowania. Nie można zatem zatrzymywać pokoju dla siebie, ale należy przekazywać go innym w ramach komunikacji poprzez słowa i czyny. Ponadto trzeba pamiętać, iż Ewangelia jest Dobrą Nowiną o Chrystusie będącym Pokojem<sup>38</sup>. Ewangelia w swojej istocie dotyczy więc pokoju, który chrześcijanin jest zobowiązany głosić, postępując zgodnie z nakazem Jezusowym: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,15-16). Franciszek rozwija ową kwestię, wskazując jednocześnie na konkretny sposób ewangelizowania świata: „To właśnie jest dobra nowina wymagająca od każdego jednego kroku więcej, nieustannego ćwiczenia się w empatii, wysłuchania cierpienia i nadziei drugiego, także tego najbardziej ode mnie odległego wyruszenia na wymagającą drogę owej miłości, która potrafi bezinteresownie dawać się i poświęcać dla dobra każdego brata i siostry”<sup>39</sup>. Przekaz ewangeliczny jest nacechowany konkretnym charakterem spotkania. W ramach przykładu warto przywołać historię o miłosiernym Samarytaninie (por. Łk 10,30-37). Wiąż braterstwa skłania do pomocy osobom znajdującym się w rzeczywistej potrzebie<sup>40</sup>.

Ewangelia pokoju skłania rządzących do odkrywania ducha służby jako własnego etosu społecznego. W ten sposób Franciszek zwraca uwagę na prawidłowość, iż władza nigdy nie może być wykonywana dla siebie samej. Odpowiedzialni politycy swoimi decyzjami zarządzają potrzebom obywateli w obrębie pojedynczych państw, jak też w sferze społeczności światowej. Służba wiąże się z posłuszeństwem Słowu Bożemu, które – kierowane z miłości – winno pomagać w budowaniu sprawiedliwego i solidarnego świata<sup>41</sup>. Odniesienie do Boskiego Autorytetu gwarantuje rządzącym poprawność wydawanych decyzji, a ściślej ich zgodność z prawem moralnym, będącą warunkiem koniecznym sprawiedliwości. Prawo Boże nie stanowi zatem żadnego ograniczenia

<sup>36</sup> Tenże, *Chrystus jest w centrum stworzenia, ludu i historii*, OR (2014), nr 1, s. 21.

Dążenie do jedności odpowiada ściśle dynamice ludzkiej egzystencji. Nawiązując do powyższej przesłanki, można mówić o dynamicznej koncepcji pokoju, następująco opisanej w *Evangelii gaudium*: „Pokój bowiem «nie sprowadza się tylko do zaniechania wszelkiej wojny, jak gdyby opierał się na niestałej równowadze sił. Pokój wypracowuje się wytrwale, dzień po dniu, zachowując ustanowiony przez Boga porządek, który domaga się doskonalszej sprawiedliwości między ludźmi». Ostatecznie, jeśli pokój nie rodzi się jako owoc integralnego rozwoju wszystkich ludzi, nie będzie miał przyszłości i będzie zawsze zarzewiem nowych konfliktów i różnych form przemocy”. W powyższym fragmencie Franciszek cytuje fragment encykliki *Populorum progressio* Pawła VI. Jak wynika z treści owego przytoczenia, integralny rozwój w swojej istocie jest urzeczywistnianiem idei sprawiedliwości. Cyt. za: Tenże, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, Kraków 2014, 219.

<sup>37</sup> T. Herr, *Sprawiedliwość i pokój*, w: *Moralne działanie chrześcijanina*, red. L. Melina, Poznań 2008, s. 94.

<sup>38</sup> KNSK, 492.

<sup>39</sup> OŚDP, 10.

<sup>40</sup> Tenże, *Przekaz w służbie kultury spotkania*, OR (2014), nr 2, s. 7.

<sup>41</sup> Tenże, *Główną drogą pokoju jest dialog*, OR (2014), nr 2, s. 16.



dla inicjatyw obywatelskich, ale określa kierunki rozwoju, w ramach których osoby mogą doświadczać pełni wolności. Ów fakt stanowi ponowne potwierdzenie tezy, iż posłuszeństwo władzy w nauczaniu społecznym Kościoła nie jest bezwarunkowym determinizmem. Wręcz przeciwnie, stanowi impuls w kierunku kultywowania i rozwoju daru wolności, która poprzez przymiot odpowiedzialności skutecznie zbliża człowieka do Boga<sup>42</sup>. Chrześcijanie są zatem powołani do misjonowania wolności wkomponowanej w system wartości i zasad moralnych.

### 2.2.2. Miłość w zakresie mikro i makro jako naczelné zasady porządku Bożego

W *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* Franciszek przypomina niezwykle doniosły aspekt miłości realizującej się w dwojaki sposób. Rozróżnienie pomiędzy miłością w zakresie mikro i makro przywołał Stanisław Kowalczyk, charakteryzując filozofię społeczną ukształtowaną na przesłankach chrześcijańskich. Otóż miłość w zakresie mikro jest realizowana zasadniczo w obrębie małżeństwa i rodziny. Relacja miłości występująca pomiędzy małżonkami i rodzicami cechuje się w pierwszej kolejności postawami alterocentrycznymi. We wspólnotach nie ma miejsca dla miłości egoistycznej, dla samouwielbienia kosztem innych osób. Tego typu zachowanie podważa bowiem istnienie każdego związku i jest równoznaczne z rozpadem rodziny, jak też wszelkich szerszych wspólnot. Inną cechą miłości małżeńsko-rodzinnej jest jej integralny charakter. W kategorii błędu należy więc traktować poglądy, według których odniesienia miłosne są redukowane jedynie do sfery ciała lub ducha. Człowiek został przecież stworzony do miłości jako istota cielesno-duchowa. Kolejną cechą miłości małżeńskiej stanowi jej ofiarniczy charakter, najważniejszy z perspektywy solidarnego społeczeństwa. Małżonkowie są dla siebie nawzajem, a także w stosunku do potomstwa, bezinteresownymi darami. Samoudzielanie siebie służy ostatecznie dobru wspólnoty, w której człowiek znajduje od samego początku najbardziej optymalne warunki dla kompleksowego rozwoju. Ostatnią cechą miłości w skali mikro jest jej socjalizujący charakter. Małżeństwo i rodzina są nazywane szkołą cnót społecznych. Właśnie w środowisku rodzinnym człowiek przyswaja sobie pierwsze zasady, którym pozostanie wierny w życiu społecznym. Będzie również dostrzegał naturalną łączność pomiędzy celami stanowiącymi wyraz troski o osobę a miłością, która jest wszak zasadą życia społecznego<sup>43</sup>.

Jedno z zagadnień omawianego orędzia Franciszka stanowi realizacja miłości w zakresie mikro. Papież stwierdza: „W historii pierwszej rodziny odczytujemy genezę społeczeństwa, ewolucję relacji między ludźmi i narodami”<sup>44</sup>. Rodzina wyznacza początek kształtowania relacji społecznych o coraz większym zakresie oddziaływania. Ponownie nawiązując do relacji wewnątrzrodzinnych, papież zwraca uwagę na brater-

<sup>42</sup> Wyrazem posłuszeństwa władzy jest nauczanie Jezusa w kwestii płacenia podatków (por. Mt 22,15-22), poddanie się ludzkiej władzy w godzinie śmierci (por. J 19,13-16) itd. W każdym z fragmentów Nowego Testamentu przejawia się postulat zachowania porządku stworzenia, do którego bez wątpienia należy władza (por. Rz 13,1). KNSK, 379.

<sup>43</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność...*, s. 200-203.

<sup>44</sup> OŚDP, 2.

stwo. Odniesienie braterskie jest nie tylko swoistym stylem, nie tylko nie wyczerpuje się w przekazywaniu określonych treści, ale nade wszystko wyznacza powołanie człowieka. Niezbymalnym celem ludzkiego istnienia jest bowiem prawdziwe braterstwo mające miejsce w sytuacjach, kiedy osoby ludzkie darzą się miłością i obopólnie uznają siebie w całej integralności. Należy przy tym zwrócić uwagę na wolność jako czynnik, który może odwieść od miłości i sprawić, iż jednostka będzie działała na szkodę drugiego, z odebraniem mu życia włącznie. Tego typu zachowanie Franciszek ilustruje przykładem Kaina i Abla (por. Rdz 4,1-16). Postawa wynikająca z grzechu prowadzi do bratobójstwa<sup>45</sup>. Innym czynnikiem sprzyjającym działaniu przeciwko życiu jest egoizm. Każde zachowanie skoncentrowane wyłącznie na sobie samym stanowi wykroczenie przeciwko naturze społecznej, niezbędnej dla kształtowania wszelkich form wspólnotowości<sup>46</sup>.

Nawiązywanie i zacieśnianie coraz to nowych więzi, przebiegających w wielu kierunkach jednocześnie, może być analizowane na płaszczyźnie filozoficzno-socjologicznej, a także teologicznej. W dziedzinie filozofii i socjologii wskazuje się na podmiot, który poprzez tworzenie różnego rodzaju relacji dookreśla swoją tożsamość. „Ja” samoświadome i działające jest zawsze uprzednie w stosunku do społeczeństwa i gwarantuje trwanie wspólnot<sup>47</sup>. Kontynuując personalistyczną analizę życia społecznego, należy również stwierdzić, iż społeczeństwo pełni funkcję pomocniczą w rozwoju jednostki. Człowiek znajduje najbardziej przychylne środowisko dla procesu doskonalenia się właśnie w ramach odniesień wspólnotowych, gdzie następuje obopólne ubogacanie istnieniem i dobrem<sup>48</sup>. Z tego też względu niedopuszczalne są teorie, w myśl których jednostka jawi się jako całkowicie zdeterminowana i wykreowana przez społeczność<sup>49</sup>. Genezę społeczeństwa powstałego na skutek rozwoju natury społecznej (jest to teoria rozwijana w nauczaniu społecznym Kościoła) w aspekcie teologicznym następująco przedstawia Wincenty Granat: „Kościół Katolicki patrzy na problem relacji jednostka – społeczność z punktu widzenia nie tylko filozofii, ale także na podstawie objawienia, mówiącego o szczególnym powołaniu do wiekuistego życia w kręgu Osób Bożych i uczestnictwie w Ich prawdzie i dobru, a także przynależności do Ciała Mistycznego (i Ludu Bożego), w którym dokonuje się personalizacja świata”<sup>50</sup>. Relacje kształtowane przez człowieka, dzięki którym powstają wspólnoty, posiadają swoje źródło w Bogu, a ściślej w życiu Trójcy Świętej<sup>51</sup>. Inspiracja nadprzyrodzoną miłością czyni ze społeczeństwa Lud Boży ukierunkowany na zbawienie<sup>52</sup>. W *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* Franciszek wspomina również o ludzi, który jest scalany miłością ukonkretnioną w Osobie Jezusa<sup>53</sup>. Jak wynika z papieskich

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> W. Granat, *Osoba ludzka. Próba definicji*, Sandomierz 1961, s. 206.

<sup>48</sup> J. Majka, *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982, s. 302-306.

<sup>49</sup> W. Granat, *Osoba ludzka...*, s. 206.

<sup>50</sup> Tenże, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 549.

<sup>51</sup> KKK, 257-260.

<sup>52</sup> *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: *Sobór Watykański II: konstytucje...*, 13.

<sup>53</sup> OŚDP, 3.

rozważań, solidaryzujące oddziaływanie Syna Bożego dotyczy dwóch tajemnic kluczowych dla historii zbawczej, a mianowicie Wcielenia oraz misterium paschalnego. Pierwsza z nich, tajemnica Wcielenia, prezentuje posłanie Bożego Syna, który przyjął ludzką naturę: „Słowo stało się ciałem” (J 1,14)<sup>54</sup>. Chrystus zstąpił na świat jako prawdziwy człowiek, by ukazać ludziom sposób wypełniania postulatów miłości. Postępowanie według tychże zasad stanowi właściwie jedyny sposób zdobywania świętości<sup>55</sup>. Zagadnienie drugiej tajemnicy wskazującej na solidaryzującą obecność Boga w dziejach ludzkości – misterium paschalnego – obejmuje w najwyższym stopniu wyeksponowaną relację ojcostwa i synostwa Bożego. Podobnie jak w przypadku Wcielenia, kluczowe znaczenie w omawianym aspekcie posiada miłość, niemniej jest to nade wszystko miłość ofiarna, z założenia silniejsza od śmierci i wszelkiego grzechu. Odniesienie ojcowskie i synowskie najskuteczniej służy burzeniu wszelkich murów dzielących ludzi, poczynając od stosunków w ramach rodziny. Pokój jest przecież, jak naucza papież Franciszek, zaszczerpiony w pierwszej kolejności właśnie w rodzinie, a następnie promieniuje na dalsze kręgi społeczne, które również winny posiadać charakter odniesień rodzinnych<sup>56</sup>.

Istotny aspekt głoszenia Ewangelii jako Dobrej Nowiny o pokoju stanowi miłość w zakresie makro. Ów zakres wykracza poza stosunki właściwe rodzinie i wyraża się najpełniej w tzw. miłości społecznej, którą następująco określa Czesław Strzeszewski: „Miłość społeczna tym się wyróżnia, że nie jest ona skierowana do poszczególnych konkretnych osób ludzkich, lecz do poszczególnych grup społecznych czy całej ludzkości. Miłość społeczna nie jest cnotą wyłącznie chrześcijańską, lecz cnotą naturalną, opartą na samej społecznej naturze człowieka”<sup>57</sup>. Stanisław Kowalczyk, analizując zarysowaną powyżej istotę miłości społecznej, wskazuje, iż jej pierwszy przedmiot stanowi wspólnota, w której egzystują konkretne jednostki. Ujmując ową kwestię w terminologii socjologicznej, można mówić o miłości w ramach grupy społecznej tworzonej przez konkretne osoby. Miłość społeczna nawiązuje zatem do sprawiedliwości, dla której pierwotny fundament stanowią uwarunkowania normatywne, odnoszone do osoby. Owe uwarunkowania są sytuowane zarówno na płaszczyźnie duchowej, jak i fizycznej. Równie istotne znaczenie posiada fakt, iż w ramach miłości społecznej dochodzi do głosu powszechne przekonanie o braterstwie narodów i wszelkich innych wspólnot ludzkich. Więż braterska odpowiada bowiem zarówno naturze, jak i relacjom między społecznościami<sup>58</sup>.

Płynną granicę między zakresem mikro i makro następująco przedstawia Franciszek: „Chrześcijańska solidarność zakłada, że bliźni powinien być miłowany nie tylko jako «istota ludzka z jej prawami i podstawową równością wobec wszystkich», ale jako żywy obraz Boga Ojca, odkupiony krwią Jezusa Chrystusa i poddany stałemu działaniu Ducha Świętego, jako inny brat. «Wówczas świadomość powszechnego ojcostwa

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> KKK, 458.

<sup>56</sup> OŚDP, 3.

<sup>57</sup> C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 395.

<sup>58</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność...*, s. 205.

Boga, braterstwa wszystkich ludzi w Chrystusie, „synów w Synu” – przypomina Jan Paweł II – dostarczy naszemu spojrzeniu na świat jakby nowego kryterium jego wyjaśniania», jego przekształcania”<sup>59</sup>. Człowiek pojmowany jako kategoria prawno-moralna bytuje w ramach odniesień wspólnotowych. Egzystencjalne uwarunkowania, związane z godnością osobową i prawami człowieka, są dla wszystkich bez wyjątku równe. Niemniej z perspektywy nauki objawionej nie można zapomnieć, iż człowiek jest z natury otwarty na Boga i przysposobiony do współpracy z Nim. Ów fakt czyni ze wspólnoty godną przestrzeń dla Bożych objawień. Element transcendencji, funkcjonujący w ramach miłości społecznej (a więc miłości w zakresie makro), jest czynnikiem istotnym w zwalczaniu takich negatywnych zjawisk społecznych jak: ubóstwo, kryzys gospodarczy, wojna, korupcja i przestępczość oraz kwestia ekologiczna<sup>60</sup>. Przewyciężanie każdego z tychże procesów przebiega przy założeniu fundamentalnego znaczenia osoby ludzkiej, a konkretnie jej nienaruszalnego prawnie charakteru. Ów stan rzeczy usposabia do dostrzeżenia w człowieku brata, co łączy się z innym pierwiastkiem życia wiecznego, wyrażonym w relacji ojcostwa i synostwa Bożego.

Zachowanie zasady braterstwa dowodzi również realnego i skutecznego charakteru zaangażowania w przewyciężanie patologii społecznych. Owa zależność wynika z faktu, iż każda forma braterstwa dotyczy odniesień pomiędzy konkretnie bytującymi ludźmi<sup>61</sup>. Dopiero ich dziełem są różnego rodzaju systemy, pojęcia i instytucje, sytuujące jednocześnie jednostki i grupy w ramach odniesień makro. Papież Franciszek dostrzega zatem naturalną łączność pomiędzy jednostką, rodziną a społeczeństwem. Wskazane ogniwa warunkują się wzajemnie, a poprawność relacji gwarantuje jedynie ruch wstępujący od integralnej koncepcji osoby ku społeczności światowej. W ramach kwestii integralności musi oczywiście pojawić się czynnik teologiczny jako centralny punkt odniesienia.

### Zakończenie

*Oreędzie na Światowy Dzień Pokoju 2014*, mimo iż poświęcone jest tematyce braterstwa, prezentuje genezę solidarności. Zasada solidarności w ujęciu Franciszka nawiązuje do dobra wspólnego. Ważnym zagadnieniem omawianego oreędzia jest bowiem kwestia wspólnego działania na poczet dobra wspólnoty, a ściślej fakt, iż z tegoż działania nikt nie może być wyłączony. W ramach współpracy jednostek w społeczeństwach pojawia się zarówno element ofiary, jak też czerpania korzyści przez osoby z dobra wspólnego, dzięki czemu jednostki są w stanie skuteczniej urzeczywistniać własny rozwój. Dynamika ludzkiego bytowania oznacza zdobywanie nowych jakości ontycznych oraz przepełnianie otoczenia pierwiastkami humanizującymi. Zasada solidarności sytuuje zatem w centrum człowieka, który jest otwarty na innych, jak również gotowy do współpracy w ramach wymiany Boskich darów, wyrażających zakres otwarcia na transcendencję.

<sup>59</sup> OŚDP, 4.

<sup>60</sup> Tamże, 5-9.

<sup>61</sup> Tamże, 10.

Analizując zasadę solidarności, Franciszek opowiada się jednoznacznie po stronie filozofii personalistycznej, zdominowanej przez ideę dialogu. W owym kontekście, a także mając na uwadze dane objawione, autor omawianego orędzia wskazuje na dwa elementy składowe fundamentu solidarności. Pierwszym z tychże elementów jest aktywność ludzka realizowana w ścisłym nawiązaniu do norm moralnych. Poprzez swoje działania człowiek wyraża osobowość, jak też komunikuje bliźnim wartości oraz zasady. W ten sposób powstają struktury cechujące się prawdziwie ludzkim charakterem. Mając jednak na uwadze wolność człowieka, nie można zapomnieć, iż jest on zdolny również do kształtowania struktur grzechowych. Ich przewyciężanie często przekracza możliwości jednostki. Z tego też względu konieczna jest współpraca ponad wspólnotami naturalnymi. Drugi element fundamentu solidarności stanowi pokój Chrystusowy. Jezus jest Pokojem. Chrześcijanie mają obowiązek głosić Chrystusa w słowie i czynie, co jest równoznaczne z budowaniem w świecie ładu Bożego. Pokój ewangeliczny wyraża się najpełniej w idei Przymierza. Pojedynani ludzie są tożsami z solidarnym społeczeństwem, dla którego wyznacznik stanowi miłość w zakresie mikro i makro. Człowiek uczy się zasady miłości w rodzinie (zakres mikro), by następnie być przysposobionym do urzeczywistniania miłości społecznej (zakres makro), co jest niezbędne w procesie budowy sprawiedliwego świata. Franciszek podkreśla, iż miłość w zakresie makro stanowi konsekwencję miłości z zakresu mikro.

Zasada solidarności pozwala odkrywać człowiekowi piękno powołania. Z tego też względu urzeczywistnianie tejże zasady jest jednocześnie troską o osobę, porządkującą świat według uwarunkowań własnej natury jako głównego wyznacznika.

### Bibliografia

- Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate” Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, przebiterów i diakonów; do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Kraków 2009.
- Bortutka T., *Spoleczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*, Kraków 2004.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Kraków 2014.
- Franciszek, *Chrystus jest w centrum stworzenia, ludu i historii*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 1, s. 21.
- Franciszek, *Główną drogą pokoju jest dialog*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 15-19.
- Franciszek, *Komu przeszkadza solidarność?*, „L'Osservatore Romano” (2013), nr 11, s. 25.
- Franciszek, *Miłość braterska świadczy o obecności Chrystusa wśród nas*, „L'Osservatore Romano” (2013), nr 6, s. 46.
- Franciszek, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2014*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 1, s. 4-10.
- Franciszek, *Przekaz w służbie kultury spotkania*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 6.
- Franciszek, *Święto wiary i braterstwa*, „L'Osservatore Romano” (2013), nr 10, s. 50.
- Granat W., *Osoba ludzka. Próba definicji*, Sandomierz 1961.
- Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985.
- Herr T., *Sprawiedliwość i pokój*, w: *Moralne działanie chrześcijanina*, red. L. Melina, Poznań 2008, s. 85-136.

- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia”*, w: Jan Paweł II, *Adhortacje*, Kraków 1996, t. 1, s. 193-270.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, w: Jan Paweł II, *Encykliki*, Kraków 1996, t. 1, s. 321-378.
- Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris” O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, Kraków 2003.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: *Sobór Watykański II: konstytucje. dekrety. deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 99-168.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: *Sobór Watykański II: konstytucje. dekrety. deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 511-606.
- Koperek J., *Dobro wspólne*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 139-147.
- Kowalczyk S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994.
- Krucina J., *Dobro wspólne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1379.
- Majka J., *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982.
- Olejnik S., *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławek 2000.
- Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005.
- Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym-Lublin 1987, cz. 1, s. 391-416.
- Skorowski H., *Solidarność*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 471-476.
- Strzeszewski C., *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985.
- Waleszczuk Z., *Globalizacja solidarności. Solidarność odpowiedzią na wyzwania procesów globalizacji w świetle nauczania społecznego Jana Pawła II*, Wrocław 2007.

### Streszczenie

Przedmiotem analiz zawartych w niniejszym artykule jest interpretacja genezy solidarności z perspektywy papieskiego nauczania zaprezentowanego w *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 2014*. Zasada solidarności w ujęciu Franciszka nawiązuje do dobra wspólnego. Ważnym zagadnieniem omawianego orędzia jest bowiem kwestia wspólnego działania na poczet dobra wspólnoty, a ściślej fakt, iż z tegoż działania nikt nie może być wyłączony. Wskazuje się na dwa elementy składowe fundamentu solidarności. Pierwszym z tychże elementów jest aktywność ludzka realizowana w ścisłym nawiązaniu do norm moralnych. Drugi element fundamentu solidarności stanowi pokój Chrystusowy. Jezus jest Pokojem. Chryścijanie mają obowiązek głosić Chrystusa w słowie i czynie, co jest równoznaczne z budowaniem w świecie ładu Bożego. Publikacja jest podzielona na dwie części. Tematyka pierwszego rozdziału oscyluje wokół koncepcji solidarności w kontekście dobra wspólnego, stanowiącej nawiązanie do zagadnień zawartych w *Sollicitudo rei socialis*. Natomiast część druga jest poświęcona źródłom koncepcji solidarności autorstwa papieża Franciszka, a więc moralnie uporządkowanej aktywności ludzkiej oraz zagadnieniu pokoju Chrystusowego.

**Słowa kluczowe:** solidarność, braterstwo, pokój, dobro wspólne, katolicka nauka społeczna

### Summary

#### THE SOURCES OF SOLIDARITY ON THE BASIS OF POPE FRANCIS' *MESSAGE FOR THE WORLD DAY OF PEACE 2014*

The paper discusses the foundation principles of solidarity set out in the papal teaching presented in the *Message for the World Day of Peace 2014*. Francis' view on the notion of solidarity derives from the concept of common good. The key point of the papal discourse is the problem of the communal effort for the good of the entire community where it is strongly emphasised that no-one ought to be excluded from this task. There are two constituting elements of the principle of solidarity. The first one is the human activity which respects the moral norms. The latter, is the peace of Christ. Jesus is the Peace. Christians are called to proclaim Christ by their words and actions which corresponds to the call of building the God's order in the world. The paper is divided into two parts. The first one accounts for the notion of solidarity in the context of the common good and relates to the teaching presented in *Sollicitudo rei socialis*. The latter part, on the other hand, focuses on Pope Francis' ideas on the origins of the concept of solidarity that is the morally human activity, and the peace brought by Christ.

**Keywords:** solidarity, brotherhood, peace, common good, Catholic Social Teaching